

ks. Stanisław Nabywaniec

ks. Jan Rogula

Uniwersytet Rzeszowski

## NAD BŁĘKITNYM SANEM I... NAD SYNYM SJANOM. I TAK TEŻ BYŁO W RELACJACH POLSKO-UKRAIŃSKICH DO 1947 R.

### Streszczenie

Artykuł dotyczy problematyki koegzystencji ludności polskiej i ukraińskiej w dorzeczu Sanu, głównie na terenie dawnego powiatu brzozowskiego. Była to koegzystencja niekiedy trudna, niekiedy nawet krwawa. Nie jest to nowe zagadnienie dla historyków najnowszej historii Polski, ale w historiografii przeważa prezentowanie tej kwestii z akcentowaniem optyki ukraińskiej, pomijającej albo marginalizującej optykę polską, wbrew starożytnej zasadzie dochodzenia prawdy *audiatur et altera pars*. Podtytuł artykułu jest parafrazą tytułu jednej z publikacji poświęconych kwestiom polsko-ukraińskim i ukraińsko-polskim w dorzeczu Sanu. Wystawiane przez duchowieństwo rzymskokatolickie, za wiedzą, a nawet za poleceniem władzy diecezjalnej obrządku łacińskiego, dokumenty potwierdzające przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego, uratowały przed deportacją ze swoich domostw setki ukraińskich mieszkańców powiatu brzozowskiego. Bazę źródłową stanowią materiały archiwalne, głównie z Archiwum Państwowego w Przemyślu – akta starostwa brzozowskiego.

**Słowa kluczowe:** San, powiat brzozowski, Polacy, Ukraińcy, banderowcy, rzezie, ludobójstwo, grekokatolicy, zmiana obrządku

## ON THE BLUE SAN RIVER. SO IT WAS IN POLISH-UKRAINIAN RELATIONS UNTIL 1947

### Summary

The article touches the issue of coexistence of Polish and Ukrainian people in the basin of the San River, mainly in the Brzozow county. It was coexistence sometimes difficult, sometimes even bloody.

This is a new issue for historians of the newest Polish history. In historiography, prevalent presenting this issue with emphasis on Ukrainian options, they skip or marginalize the Polish option. This was against the ancient way of searching for the *audiatur et altera pars*. The subtitle of this article is a paraphrase of the one publication dedicated to the Polish-Ukrainian and Ukrainian-Polish in the basin of the San River.

The clergy of the Roman Catholic Church with knowledge and even by command of the diocese Latin rite authorized the documents which approved of the affiliation to the Roman Catholic Church, saved from deportation from their farms hundreds of Ukrainian inhabitants of the county Brzozow.

They base their source on the archives materials especially the National Archive in Przemyśl – the acts of county records.

**Keywords:** river San, Brzozow county, Poles, Ukrainians, Bandera, slaughters, genocide, Greek Catholics, change of rite

## 1. Wprowadzenie

Utworzony w 1859 r. przez władze austriackie powiat brzozowski<sup>1</sup> z dniem 22 VI 1941 r. znalazł się w całości pod okupacją niemiecką. W wyniku zmian administracyjnych dokonanych przez Niemców od 15 XI 1941 r. powiat brzozowski przestał istnieć, a jego obszar znalazł się w granicach powiatu krośnieńskiego<sup>2</sup>. Po przejściu frontu w 1944 r. przywrócono istnienie powiatu, który po II wojnie światowej wszedł w skład nowo utworzonego województwa rzeszowskiego.

Cechą charakterystyczną powiatu było zróżnicowanie narodowościowe jego mieszkańców<sup>3</sup>. W 1931 r. Polaków – głównie rzymskokatolicy – było 65 813, co stanowiło prawie 79% populacji powiatu, Ukraińców – zaliczano tu także, Łemków i Starorusinów, głównie obrządku greckokatolickiego – było 12 711, co stanowiło ponad 15% ogółu mieszkańców, a Żydów – 4316 osób, czyli ok. 5% mieszkańców powiatu<sup>4</sup>. Podczas II wojny światowej ubyło mieszkańców ze względu na straty wojenne i wysiedlenia. 1 I 1945 r. powiat zamieszkiwało 68 152 Polaków (86%), 10 417 Ukraińców (13%), 13 Żydów (0,01%) i 19 obywateli innych państw (0,024%)<sup>5</sup>.

Większość Polaków zamieszkiwała głównie w miejscowościach położonych w południowej, zachodniej i środkowej części powiatu. Większość Ukraińców zamieszkiwała gromady położone we wschodniej części powiatu po obu stronach rzeki San oraz w miejscowościach leżących w jego pobliżu, choć były wyjątki<sup>6</sup>. Żydzi z kolei mieszkali głównie w Brzozowie i Dynowie oraz w Jasienicy Rosielnej, choć praktycznie w każdej gromadzie byli obecni w niewielkiej liczbie.

## 2. Koezystencja ludności polskiej i ukraińskiej w dorzeczu Sanu

Przed II wojną światową miał miejsce wzrost zachowań antypolskich, ukraińsko-nacjonalistycznych ze strony części mieszkańców pochodzenia ukraińskiego. Do wzrostu świadomości narodowej wśród Ukraińców, korzystających ze znacznej wolności w okresie II Rzeczypospolitej przyczyniły się głównie ukraińskie elity intelektualne (lekarze, prawnicy, nauczyciele) oraz część hierarchii i niższego duchowieństwa Kościoła greckokatolickiego<sup>7</sup>.

Władze polskie postrzegaly te nastroje. Starosta brzozowski dr Jan Pomianowski 19 II 1938 r. pisał do proboszczów rzymskokatolickich w powiecie, że „Jednym z do-

<sup>1</sup> J. Rąb, *Z dziejów Brzozowa w XIV–XVIII w.*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, R. Terlecki, Wydawnictwo Muzeum Regionalnego PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990, s. 65.

<sup>2</sup> W. Jaśkiewicz, *Powiat brzozowski w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, R. Terlecki, Wydawnictwo Muzeum Regionalnego PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990, s. 127.

<sup>3</sup> K. Tkacz, *Zarys monograficzny powiatu brzozowskiego. Opis miejscowości letniskowo-turystycznych*, Lwów 1939, s. 12.

<sup>4</sup> *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lwowskie bez miasta Lwowa*, Warszawa 1938, z. 68, s. 36.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: APP), Starostwo Powiatowe w Brzozowie (dalej: SPB) w latach 1945–1950. Sprawy narodowościowe na terenie powiatu brzozowskiego w latach 1944–1945. Spis ludności powiatu brzozowskiego na dzień 1.01.1945, zespół nr 793, sygn. 90, s. 2.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 1–2.

<sup>7</sup> G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Oficyna Wydawnicza „Volumen”, Warszawa 1999, s. 51–53.

niosłych zadań polskiej polityki państwowej jest utrzymanie i wzmocnienie polskiego stanu posiadania w powiatach o ludności mieszanej. Od szeregu lat można zaobserwować w poszczególnych gromadach stałe wchłanianie liczebnie słabszego żywiołu przez silniejszy ukraiński, drogą naturalnej asymilacji oraz przez celowo zorganizowaną akcję na czele z gr.-kat. duchowieństwem. Jednym ze znanych sposobów wynaradawiania, jakim się posługuje gr.-kat. duchowieństwo, jest tak zwana „kradzież dusz”. Stosunki narodowościowe i wyznaniowe znakomicie sprzyjają tej szkodliwej dla polskiego stanu posiadania akcji gr.-kat. księży, jeśli się zważy, że typowym przykładem tych stosunków jest wieś o ludności narodowościowo mieszanej, w których to wsiach Polacy żyją często w małżeństwach mieszanych. Najczęściej cerkiew jest albo na miejscu, albo też bliżej od kościoła. W takich warunkach ludność polska, miejscowa korzysta chętnie z usług religijnych cerkwi, co stwarza dla gr.-kat. duchowieństwa sposobność do nadużyć na tle wyznaniowym przy chrzcie dzieci małżeństw mieszanych, a nawet małżeństw rzym.-kat. Przypominając okólnik tut. Starostwa z dnia 5 VI 1936 r. L.A.IV 2/7/26, proszę księży proboszczów o zwrócenie uwagi na zastępcze wykonywanie chrztu przez gr.-kat. księdza, w wypadku nienadesłania przez odnośnego księdza gr.-kat. dosłownego wyciągu z dokonanego przez się wpisu metrykalnego, o zawiadomienie bezzwłoczne Starostwa. Równocześnie proszę o nadsyłanie wykazów tych osób, które idąc za religią ojca względnie matki, są członkami kościoła rzym.-kat., a które wbrew przepisom ustawy z dnia 25 V 1868 o uregulowaniu stosunków międzywyznaniowych sz.p.u. Nr. 19 objęte zostały księgami metrykalnymi gr.-kat. Urzędów metrykalnych”<sup>8</sup>.

Jako przykład może posłużyć tu parafia Izdebki, gdzie następował proces rutenizacji, szczególnie w Hłudnie. Od XVII w., kiedy popadł w ruinę kościół dojazdowy w Hłudnie, duża grupa dotychczasowych łacinników przeszła do cerkwi unickiej. Dokonywało się to przez udzielanie sakramentów przez księży greckokatolickich, przez posługi duszpasterskie (np. pogrzeby), odwiedziny kolędowe, bezpośrednie spotkania z ludźmi i nabożeństwa w miejscowej cerkwi. Co prawda, sprawę tę tzw. Konkordia z 1853 r., uściślona w 1863 r. po porozumieniu biskupów obydwu obrządków, regulowała zachowanie obrządku<sup>9</sup>, ale w praktyce przez długi czas w Hłudnie nie była stosowana przez tamtejszych proboszczów unickich. W związku z tym wielokrotnie łacinnicy proboszczowie izdebscy skarżyli się na to w kuriach biskupich obydwu obrządków w Przemyślu, w starostwie w Brzozowie, a nawet w Ministerstwie Wyznań i Oświaty<sup>10</sup>. Nie przynosiło to jednak zamierzonych efektów. Ksiądz Ignacy Antoniewski (1907–1914) z Izdebek sporządził nawet listę imienną osób, które przeszły do cerkwi, a która obejmowała 79 nazwisk<sup>11</sup>. Sprawa zakończyła się wraz z wybudowaniem kościoła dojazdowego

<sup>8</sup> Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Łubnie, b. sygn., b. pag.

<sup>9</sup> Archiwum Akt Nowych, (dalej: AAN), zespół 14, MWR i OP, sygn. 647, Akta stanu cywilnego – nadzór nad urzędami stanu cywilnego – prowadzenie ksiąg przez greckokatolickich księży i tzw. „kradzież dusz”; *Ibidem*, zespół 14, MWR i OP, sygn. 435, Dekret Watykan a sprawy ruskie „Konkordia”; A. Krochmal, *Regulacje prawne między kościołem łacińskim a cerkwią greckokatolicką w metropolii lwowskiej w okresie autonomii galicyjskiej*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, T. 10:1995, s. 172. Za nieprawne przejście osoby innego obrządku groziły duchownemu surowe kary, a w wyjątkowych wypadkach, po sprawie sądowej, nawet pozbawienie go beneficjum.

<sup>10</sup> Archiwum Parafii w Izdebkach (dalej: API), Księga czynności z lat 1847–1891, b. sygn.; *Ibidem*, Księga czynności parafii Izdebki z lat 1891–1913, b. sygn.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Księga czynności z lat 1891–1913, poz. 107/10; *Ibidem*, Teczka dokumentów luźnych (dalej: TDL), Lista parafian izdebskich z Hłudna, którzy przeszli do cerkwi, Izdebki 1910.

w Hłudnie. Od wybuchu I wojny światowej sytuacja zaczęła się odwracać. Na obrządek łaciński zaczęli przechodzić grekokatolicy. Początkowo przyczyną przechodzenia była sprawa dążenia do jednorodności małżeństw dotąd mieszanych czy jednorodności obrządku dzieci w nich przychodzących na świat. W latach 30. przyczyną był wyższy status społeczny łacinników w państwie polskim<sup>12</sup>. Natomiast po II wojnie światowej przeszli na obrządek łaciński ci, którzy nie chcieli być deportowani przez władzę radziecką na Ukrainę lub kilka lat później być przesiedleni na Ziemię Zachodnie i Północne. Pomimo oficjalnego zakazu ze strony władz państwowych, dotyczącego przyjmowania grekokatolików na obrządek łaciński, Starostwo w Brzozowie do 1948 r. wystawiało zaświadczenia o zgodzie na zmianę obrządku, a proboszczowie izdebscy decydowali się na ten krok<sup>13</sup>. W 1945 r. obrządek łaciński przyjęło w Izdebkach 429 osób, a w 1957 r. kolejne 277<sup>14</sup>. W I połowie XX w. obrządek z greckiego na łaciński oficjalnie zmieniło w Izdebkach 858 osób. Liczbę osób przechodzących oficjalnie na obrządek łaciński z greckiego w poszczególnych latach przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Zmiana obrządku greckiego na łaciński w izdebkiej parafii w latach 1915–1957<sup>15</sup>

Rok	Liczba osób zmieniających obrządek z greckiego na łaciński
1915	17
1916	16
1917	1
1918	6
1919	1
1921	2
1922	2
1925	3
1926	3
1927	4
1928	3
1935	2
1936	2
1938	6
1939	84
1945–1946	429
1957	277
Ogółem:	858

W wyniku porozumień niemiecko-sowieckich z 28 IX 1939 r. powiat brzozowski został przedzielony granicą między mocarstwami zaborczymi Niemcami i Związkiem Sowieckim<sup>16</sup>. Miejscowości położone po wschodniej stronie Sanu przyłączono do Związku

<sup>12</sup> Relacja S. Kuńcio.

<sup>13</sup> APP, zespół 793, SPB, sygn. 98, Zmiana wyznania, Pismo starosty brzozowskiego do proboszczów parafii rzym.-kat. w powiecie z 30.12.1944 r., pag. 1.

<sup>14</sup> API, Zmiany obrządku greckiego na łaciński w parafii Izdebki 1910–1957; *Ibidem*, TDL, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu z 4.05.1951 r.

<sup>15</sup> Tabelę opracowano na podstawie: API, Teczka: Zmiany obrządku; *Ibidem*, TDL, Informacje SPB do Urzędu Parafialnego w Izdebkach o zmianie obrządku z lat 1918–1939.

<sup>16</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza Historia Polski 1914–1945*, t. 1, Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2003, s. 359.

Sowieckiego<sup>17</sup>, a po zachodniej do III Rzeszy<sup>18</sup>. Część Ukraińców po wkroczeniu Niemców na teren powiatu wiązało nadzieje, że pomogą im zbudować państwo ukraińskie. Niektórzy z nich zaangażowali się w akcje dywersyjne i w zwalczanie żołnierzy polskich. Do takiego wydarzenia doszło w pierwszych dniach września 1939 r. pod Jawornikiem Ruskim. Tam także witano wkraczające wojska niemieckie kwiatami, nabiałem i hołdami<sup>19</sup>. W kilku innych wsiach powiatu urządzono specjalne uroczystości nazywane „pogrzebem Polski”, składające się z przemarszów, przemówień, śpiewów i usypania z ziemi „grobow Polski”. W Łubnie, np. Ukraińcy na powitanie Niemców wykonali specjalną bramę powitalną, a następnie w asyście żołnierzy niemieckich pozrywali wszystkie symbole i napisy urzędowe w języku polskim<sup>20</sup>.

Pod patronatem niemieckim prężnie zaczęła rozwijać się policja ukraińska. Policja ta zapisała się w polskiej świadomości licznymi mordami na Polakach. Takie zachowanie Ukraińców spowodowało ogólną niechęć Polaków do nich. Zaczęto uważać ich za zdrajców i sprzymierzeńców niemieckich okupantów.

Okupanci sowieccy zaczęli prowadzić politykę ukrainizacyjną. Powołano nowe, ukraińskie władze lokalne, wprowadzono język ukraiński do szkół i instytucji państwowych, zastąpiono urzędników polskich ukraińskimi. Ogłoszono powstanie Zachodniej Ukrainy, a mieszkańcom sowieckiej strefy okupacyjnej narzucono obywatelstwo sowieckie<sup>21</sup>. Część Ukraińców poszła na współpracę z Sowietami. Dzięki kolaboracji części Ukraińców z oboma okupantami ogółowi ludności ukraińskiej żyło się lepiej zarówno na terenie niemieckiej, jak i sowieckiej strefy okupacyjnej powiatu<sup>22</sup>. Przychylność ze strony Niemiec skłoniła stronę ukraińską do dalszych poczynań. 18 IV 1941 r. na ręce Hansa Franka złożyli petycję o otworzeniu terytorium etnicznie ukraińskiego, z którego miała być wysiedlona ludność polska. Domagali się, by granica Łemkowszczyzny biegła wzdłuż linii Dukla – Brzozów – Dynów – Przeworsk aż po Chełmszczyznę<sup>23</sup>.

Po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. Ukraińcy z jeszcze większą nadzieją czekali na powstanie niezależnego państwa ukraińskiego. Dynów stał się ośrodkiem ruchu nacjonalistycznego w powiecie, promieniującym na sąsiednie miejscowości. Już wtedy rozpoczęły się pierwsze poważniejsze konflikty ukraińsko-polskie na terenie powiatu, a za nimi poszły i pierwsze zbrodnie, szczególnie ze strony nacjonalistów ukraińskich, choć przyznać należy, że i Polacy nie powstrzymywali się od pojedynczych akcji odwetowych. Z początkowego okresu wojny, a więc po zajęciu całego powiatu najpierw

<sup>17</sup> Do sowieckiej strefy okupacyjnej należały: Bartkówka, Pawłokoma, Dąbrówka Starzeńska, Dylągowa, Poręby, Siedliska, Wołodź, Hroszówka, Jabłonica Ruska, Ulucz.

<sup>18</sup> Do niemieckiej strefy okupacyjnej należały: Bachórz, Dynów, Harta, Laskówka, Łubno, Przedmieście Dynowskie, Ulanica, Hłudno, Nozdrzec, Wara, Wesoła, Dydnia, Jablonka, Końskie, Krzemienna, Krzywe, Niewistka, Obarzym, Temeszów, Witryłów, Wydrna, Górki, Grabownica Starzeńska, Grabówka, Humniska, Niebocko, Turze Pole, Buków, Haczów, Jabłonica Polska, Jasionów, Malinówka, Trześniów, Wzdów, Zmiennica, Barycz, Blizne, Domaradz, Golcowa, Jasionica Rosielna, Orzechówka, Wola Jasionicka, Izdebki, Przysietnica, Stara Wieś.

<sup>19</sup> Archiwum Parafii w Borownicy, Kronika Parafii, rękopis, s. 25, 27.

<sup>20</sup> M. Krasnopolski, *Organizacja i działalność Placówki Armii Krajowej w Dynowie*, rękopis, s. 57.

<sup>21</sup> S. Śliwa, *Dekanat dynowski*, [w:] *Kościół katolicki w Brzozowskim i Sanockim 1939–1945*, (red.) J.F. Adamski, M. Lignowski, F. Oberc, S. Śliwa, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnacha w Brzozowie, Brzozów-Przemysł 1992, s. 99.

<sup>22</sup> W. Jaśkiewicz, *Powiat brzozowski...*, op. cit., s. 129.

<sup>23</sup> G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, op. cit., s. 85.

przez Niemców, oddaniu jego części Sowietom, a później znów zaanektowaniu całego powiatu przez Niemców (czerwiec 1941 r.) wymienić można pierwsze, poważniejsze działania nacjonalistów ukraińskich na tym terenie. Po klęsce wrześniowej 1939 r. przez ponad dwa tygodnie w Pawłokomie, jak większości miejscowości zajętych przez Niemców, stacjonowały wojska niemieckie. Miejscowy nauczyciel ukraiński Mikołaj Lewicki (znany już przed wojną z antypolskich wystąpień) złożył donos na 12 Polaków, że posiadają broń i że w nocy ostrzeliwali żołnierzy niemieckich. W wyniku tego donosu Niemcy aresztowali pięciu Polaków: Andrzeja Burka, Jana Diaczyńskiego, Władysława Kowala, Jana Nowaka i Walentego Sarnickiego<sup>24</sup>. Pozostałych siedmiu zdążyło się ukryć i uniknęło aresztowania. Aresztowanych skierowano do wojskowego sądu wojennego w Rzeszowie. Groziła im kara śmierci. Przypadek zrzucił, że oficer prowadzący śledztwo był z pochodzenia Austriakiem, który znał osobiście jednego z aresztowanych, ponieważ razem z nim służył w wojsku podczas I wojny światowej. Zarządził dokładne śledztwo w tej sprawie i nie znajdując żadnych dowodów na potwierdzenie donosu, kazał zwolnić aresztowanych. W 1940 r., podczas okupacji sowieckiej, komitet ukraiński w Pawłokomie sporządził fałszywe doniesienie na miejscowych Polaków do NKWD, w rezultacie którego siedem polskich rodzin zostało 11 II 1940 r. zesłanych na Sybir<sup>25</sup>. Byli to: Piotr Banaś z żoną Józefą i pięciorgiem dzieci, Wincenty Banaś z żoną i trójką dzieci, Jakub Chrapek z żoną Anielą i dwójką dzieci, Mikołaj Łach z żoną Karoliną i czwórką dzieci, Wawrzyniec Pyrda z żoną Apolonią i dwójką dzieci, Andrzej Radoń z żoną Antoniną i pięciorgiem dzieci, Henryk Wrotniak z żoną Wiktoria i pięciorgiem dzieci. Z całej grupy zesłanych na Sybir ocalało tylko 10 osób<sup>26</sup>. Z kolei w czasie okupacji niemieckiej wskutek dalszej antypolskiej aktywności nauczyciela Lewickiego i policji ukraińskiej zginęło 14 mieszkańców Pawłokomy (wśród nich także jedna Ukrainka)<sup>27</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w Dydni, gdzie jeden z Ukraińców z Witryłowa złożył w lipcu 1940 r. donos na gestapo, że dziewięciu mieszkańców Dydni założyło antyniemiecką organizację. Policja niemiecka aresztowała te osoby. Wśród nich byli: proboszcz parafii w Dydni ks. Kazimierz Lach, kierownik szkoły Józef Górecki, wójt gminy Józef Kocaj i sześć innych osób. Spośród aresztowanych siedem osób zginęło w obozach koncentracyjnych<sup>28</sup>.

Z kolei kierownik szkoły w Obarzynie Anton Suriwka doniósł na początku 1940 r. do gestapo na nauczyciela z Wydrnej, Władysława Kochanka, że ten przewozi przez granicę broń. W wyniku donosu Kochanek trafił do obozu w Oświęcimiu i Buchenwaldzie, gdzie zginął w 1945 r.<sup>29</sup>

Od 1943 r. stosunki polsko-ukraińskie w powiecie uległy dalszemu pogorszeniu. Przyczyniły się do tego wzmożone ataki posterunków policji ukraińskiej przeciw ludności polskiej. Szczególnie aktywny w tym rejonie był posterunek w Jaworniku Ruskim. Równocześnie w wioskach za Sanem rozpoczęło się szkolenie bojowe tajnych oddziałów

<sup>24</sup> Z. Konieczny, *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Przemyślu, Przemyśl 2005, s. 30–31.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 32–33.

<sup>26</sup> S. Śliwa, *Dekanat dynowski...*, *op. cit.*, s. 100.

<sup>27</sup> Z. Konieczny, *Był taki czas...*, *op. cit.*, s. 35.

<sup>28</sup> J.F. Adamski, *Dekanat jaćmierski...*, *op. cit.*, s. 148.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 149.

ukraińskich mających zasilić Ukraińską Powstańczą Armię. Do powiatu brzozowskiego wraz z uchodźcami powrócili m.in. wysiedleni mieszkańcy Bartkówki – docierały informacje o zbrodniach dokonywanych masowo przez UPA na Wołyniu i we Wschodniej Małopolsce. Rok 1943 przyniósł pierwsze, większe napady na ludność polską w sąsiednim powiecie dobromilskim<sup>30</sup>.

Od początku 1944 r. na teren powiatu zaczęli napływać nacjonalistyczni emisariusze, których zadaniem było dalsze poróżnienie Polaków i Ukraińców. Miało to stworzyć podstawę do niezbędności formowania ukraińskich oddziałów militarnych na tym terenie. W tym samym czasie zaczęły przybywać ze wschodu kilku- lub kilkunastoosobowe grupy uzbrojonych Ukraińców, w oparciu o które z częścią miejscowej ludności tworzone pododdziały. Na terenie tzw. Zakerzonii, aż po Jasło, Rzeszów, Włodawę i Białą Podlaską, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) tworzyła ośrodki zbrojne na bazie tzw. kuszczowych widiłów – oddziały obrony ukraińskich wsi ukraińskich, oraz we wsi mieszanych ukraińsko-polskich powstających nie tylko dla utrzymania terenu w rękach ukraińskich, ale także w celu kontynuowania, wspólnie z przybyłymi tu z za Buga sotniami UPA, polityki oczyszczającej Zakerzonie z ludności polskiej, z zamiarem oderwania go od Polski. W powiecie brzozowskim istniała struktura OUN i jej zbrojne przybudówki: UPA, Służba Bezpieki (SB) i Samoobronni Kuszczowi Widiły (SKW). Działania te spowodowały reakcję ze strony polskiego podziemia. Zarówno Armia Krajowa, jak i działające na terenie powiatu Bataliony Chłopskie zaczęły bronić Polaków, prowadzić zbrojne potyczki z bojówkami UPA, wykonywać wyroki śmierci na najbardziej niebezpiecznych Ukraińcach. Egzekucje dokonywane przez grupy likwidacyjne objęły m.in. aktywnych działaczy nacjonalistycznych z Pawłokomy. Zastrzelono tam m.in. 14 X 1942 r. nauczyciela Mikołaja Lewickiego, w maju 1943 r. Iwana Karpe, 28 V 1943 r. Atanazego Fedaka oraz w 1944 r. Iwana Szpaka i Eugeniusza Trojana<sup>31</sup>. Wyroki te miały być ostrzeżeniem, że współpraca z okupantem i działalność na szkodę narodu polskiego będzie karana z największą surowością. Przy dość licznych tego typu wcześniejszych akcjach Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich w marcu 1943 r. policja ukraińska złożyła kolejny donos do gestapo. W jego wyniku czterech mieszkańców Pawłokomy zostało aresztowanych i osadzonych w Oświęcimiu, gdzie zginęli. Byli to: Franciszek Guc, Jan Kosztowski, Andrzej Łach oraz Anna Szpak – Ukrainka sympatyzująca z Polakami.

Wzrost napięcia w powiecie nastąpił w 1944 r. Dowodzący rejonem UPA „Zachód” Mirosław Onyszkiewicz ps. „Orest” wydał obwieszczenie, by do 6 IV 1944 r. wszyscy Polacy bez wyjątków, opuścili opanowane przez UPA zachodnie części województw: lwowskiego i lubelskiego, gdyż: „Ukraina bude, no bez Lachiw”. Być może w związku z tą odezwą na początku kwietnia policja ukraińska z Jawornika Ruskiego aresztowała, pod zarzutem przynależności do Armii Krajowej i posiadania broni, pięciu Polaków z Pawłokomy i jednego z Dylągowej<sup>32</sup>. Byli to: Katarzyna Kocyło, Jan Kuś, Jan Radoń, Maria Ulanowska i Jan Ulanowski. Torturami wydobyto od nich informację o siatce

<sup>30</sup> G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, op. cit., s. 144.

<sup>31</sup> M. Krasnopolski, *Placówka Armii Krajowej Dynów*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, T. Terlecki, Wydawnictwo Muzeum Regionalnego PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990, s. 146; Z. Konieczny, *Był taki czas...*, s. 36–37.

<sup>32</sup> Z. Konieczny, *Był taki czas...*, op. cit., s. 38–39.

partyzanckiej na Pogórze Dynowskim oraz o składzie broni w Jaworniku. Chcąc uniknąć całkowitej dekonspiracji, miejscowy oddział AK pod dowództwem Aleksandra Gruby zaatakował 25 kwietnia rano posterunek w Jaworniku Ruskim. Akcja jednak nie powiodła się, gdyż jeńców już tam nie było. Zostali przypuszczalnie skrytobójczo zamordowani. Podczas akcji na posterunek w Jaworniku zginął jeden akowiec i jeden policjant ukraiński, dwóch innych zostało rannych. Akowcy zabili też kilku Ukraińców działających na szkodę Polaków, w tym ukraińskiego sołtysa wsi oraz spalili kilka domów w Jaworniku Ruskim, należących do zagorzałych nacjonalistów ukraińskich<sup>33</sup>. Również w odwecie, w tym samym dniu, oddziały partyzanckie zabiły w Dynowie Stefana Prokopa, zastępcę wójta Dynowa, a w Hłudnem Józefa Nogawicę. 25 IV 1944 r. w południe, w rewanżu za akcję AK w Jaworniku Ruskim policja ukraińska i cywile z bronią otoczyli wieś Dylągowa, spędzili pracującą ludność z pól do domów. Zamordowali jednego mężczyznę z górnej Dylągowej, a drugiego ranili<sup>34</sup>. Pozostałych mężczyzn zgromadzili na tzw. Karasiówce – łącznie 150 ludzi. Udało się ich uratować jedynie dzięki mediacjom miejscowego proboszcza ks. Franciszka Paściaka i komendanta policji granatowej w Krośnie mjr. Kazimierza Mięśowicza, podjętym u oficera Wehrmachtu<sup>35</sup>.

Również niektórzy duchowni grekokatolicy na terenie powiatu brzozowskiego byli nacjonalistami ukraińskimi, m.in.: ks. Józef Krysa z Końskiego, ks. Dymitr Nymyłowicz z Grabówki i ks. Michał Hajduk z Hłudnego. Proboszcz z Grabówki polecał modlić się o zwycięstwo Niemców i otwarcie namawiał do mordowania Polaków. Za swoją działalność AK wykonała na nim wyrok śmierci we wrześniu 1943 r.<sup>36</sup> Na ks. Michała Hajduka z Hłudnego, ze względu na jego współpracę z Niemcami i UPA oraz podburzanie miejscowych Ukraińców do mordowania Polaków, podziemie akowskie wydało wyrok śmierci, który wykonano w lipcu 1944 r. na drodze pod lasem „Żurawiec”, pomiędzy Karolówką a Nozdrzem<sup>37</sup>. W odwecie nacjonałiści ukraińscy wydali wyrok śmierci na trzech polskich duchownych: ks. Jana Mazura z Tarnawki k. Nienadowej, ks. Józefa Kopcia z Borownicy i ks. Franciszka Paściaka z Dylągowej. Pierwsi dwaj zostali zamordowani 11 i 12 VII 1944 r. Ksiądz Paściak, ostrzeżony przez życzliwą mu osobę z Piątkowej Ruskiej, zdołał zbiec do Dynowa<sup>38</sup>.

13 VII 1944 r. rozpoczął ofensywę I Front Ukraiński, który do połowy sierpnia zajął teren powiatu brzozowskiego. Tymczasem 21 lipca ogłoszony został manifest PKWN, który zmieniał całkowicie sytuację polityczną w Polsce. Po wkroczeniu na tereny powiatu oddziały sowieckie dokonywały aresztowań i wywoziły w nieznanym kierunku członków AK oraz zlikwidowały policję granatową. Miejscowi dowódcy AK wydawali więc rozkazy o rozwiązywaniu struktur AK. Struktury UPA na terenie powiatu nie ujawniły się Sowietom i nie zostały zdelegalizowane<sup>39</sup>. Niechęć Polaków do Ukraińców wzmagali dobre relacje Ukraińców z komendantami sowieckimi, kwaterującymi na terenie każdej

<sup>33</sup> M. Krasnopolski, *Placówka Armii...*, op. cit., s. 146.

<sup>34</sup> Z. Konieczny, *Był taki czas...*, op. cit., s. 41.

<sup>35</sup> B. Jaśkiewicz, *Powiat brzozowski...*, op. cit., s. 149-150.

<sup>36</sup> J.F. Adamski, *Dekanat jaćmierski...*, op. cit., s. 172-173.

<sup>37</sup> S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939-1947*, Wrocław 2006, s. 76, 79.

<sup>38</sup> Archiwum Parafii w Dylągowej, Kronika parafii, s. 92-93.

<sup>39</sup> J. Łukaszów, *Walki polsko-ukraińskie 1943-1947*, „Zeszyty Historyczne”, Nr 90:1989, s. 188-189.



gminy. Ukraińcy ci często dostarczali Sowiетom informacje o Polakach oraz na temat AK. Zdarzało się, że rozbrajane były nawet posterunki Milicji Obywatelskiej składające się z byłych żołnierzy AK. Na skutek tego, na terenie powiatu pozostała tylko jedna siła – Ukraińska Powstańcza Armia. Ludność polska została po rozwiązaniu AK bezbronna, zdana na pastwę nacjonalistów ukraińskich i sowieckich żołdatów.

Nowa władza chciała też z czasem rozwiązać kwestię ukraińską w Polsce przez wysiedlenie z niej Ukraińców. 9 IX 1944 r. zawarła umowę z Ukraińską Socjalistyczną Republiką Sowiecką o wzajemnej ewakuacji obywateli obydwu państw, co spowodowało wzrost napięcia w powiecie i wzmogło działania nacjonalistów ukraińskich wobec Polaków.

Odrobinę bezpieczeństwa dawały polskim mieszkańcom wsi nad Sanem oddziały AK przybyłe na ten teren po akcji Burza w II połowie 1944 r. z Kresów, które stacjonowały w rejonie Borownicy – oddział Jana Kotwickiego ps. „Ślepy” liczący około 80 ludzi, w rejonie wsi: Dylągowa, Sielnica i Dynów – Józefa Bissa ps. „Wacław” o sile ok. 100 ludzi, w rejonie wsi: Bircza, Huta Brzuska i Jasienica – Ryszarda Kraskiego ps. „Pirat” liczący ok. 70 ludzi, w rejonie: Drohobyczki, Krzywczy, Nienadowej, Dubiecka – Franciszka Dorosza ps. „Dąb” (z Batalionów Chłopskich) liczący ok. 150 ludzi, na pograniczu powiatów: brzozowskiego, łańcuckiego i rzeszowskiego, oddział Onufrego Kuźnierca ps. „Popiel” – ok. 60 ludzi, a także oddział z południowej części powiatu przemyskiego Aleksandra Łaby ps. „Groźny”. Niestety, nie dawały one pełnego bezpieczeństwa mieszkającym tutaj Polakom.

Zatem nacjonałiści ukraińscy w okresie od przejścia frontu przez powiat brzozowski do tzw. operacji „Wisła” w 1947 r. dokonali co najmniej kilkudziesięciu akcji zbrojnych i zbrodni na terenie powiatu, w których zginęło ponad sto osób, wiele raniono oraz zniszczono mienie o ogromnej wartości.

- ♦ W lipcu 1944 r. w Laskówce w wyniku donosu ze strony miejscowych Ukraińców gestapo zastrzeliło pięciu Polaków podejrzanych o przynależność do Armii Krajowej;
- ♦ W sierpniu 1944 r. banderowcy zamordowali mieszkańca Ulucza, Kozłowskię;
- ♦ 4 X 1944 r. banderowcy ostrzelali, bez ofiar, patrol Milicji Obywatelskiej z posterunku w Grabownicy Starzeńskiej, podczas wyjazdu do Grabówki<sup>40</sup>;
- ♦ 13 X 1944 r. ok. 21<sup>30</sup> banderowcy podpaliли zabudowania gospodarcze sołtysa wsi Krzywe Adolfa Kocyły, za wysługiwanie się nowej władzy w Polsce<sup>41</sup>;
- ♦ 25 X 1944 r. przypuszczalnie banderowcy zastrzelili przebywającego w polu mieszkańca Nozdrzca Stanisław Toczkę<sup>42</sup>;
- ♦ 27 X 1944 r. ok. godz. 19<sup>00</sup> kilkunastu banderowców ubranych w mundury niemieckie i sowieckie zastrzeliło w domu, strzałem w serce, Mikołaja Polańskiego, sołtysa Ulucza<sup>43</sup>. Również w Uluczu 27 X 1944 r. banderowcy zabili niejakiego Krowiaka;

<sup>40</sup> APP, zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 88, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Brzozowie (dalej: KPMO w Brzozowie) z lat 1944–45, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego MO w Brzozowie do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie za okres 1–15.10.1944, s. 2.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego MO w Brzozowie do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie za okres 16–31.10.1944, s. 3.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

- ♦ Jesienią 1944 r. upowcy zamordowali ukraińskiego nauczyciela w Wołodży Juliana Tymczenko za odmowę przystąpienia do UPA;
- ♦ 12 XI 1944 r. wyszedł z domu do pracy i nie powrócił gajowy z Jabłonicy Ruskiej Franciszek Milczanowski, który został zamordowany przez UPA. Teza ta jest o tyle prawdziwa, że już wcześniej był napadany przez banderowców i ci wielokrotnie mu grozili<sup>44</sup>. Jego ciało zostało odnalezione 30 XII 1944 r. na terenie gromady Siedliska<sup>45</sup>;
- ♦ 21 XI 1944 r. został ostrzelany z broni maszynowej patrol MO z Nozdrzca w Siedliskach – w wyniku ostrzału nikt nie zginął<sup>46</sup>;
- ♦ 23 XI 1944 r. banderowcy oblali ropą i podpalili budynki mieszkalne i gospodarcze w folwarku Gdyczyna k. Siedlisk. Miejsowa ludność, która chciała gasić pożar, banderowcy ostrzelali z broni automatycznej. Spłonął pałac i budynki gospodarcze<sup>47</sup>;
- ♦ 30 XI 1944 r. ok. 18<sup>00</sup> banderowcy ostrzelali w Porębach i Wołodżu milicjantów będących na służbie. Nikt nie zginął. Komendant powiatowy MO w Brzozowie, starszy sierżant Piotr Kuzio, informował komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, że „za Sanem bandy ukraińskie dokonują kradzieży i rozbojów na polskich mieszkańcach tych wiosek”<sup>48</sup>;
- ♦ W listopadzie 1944 r. banderowcy zamordowali w Obarzymie Sylwestra Kocana, niejakiego Różańskiego i Zdzisława Rybczaka, w Witryłowie zaś Jana Pelczarskiego i Antoniego Przystasza;
- ♦ 14 XII 1944 r. został napadnięty przez UPA na granicy wsi Siedliska i Poręby 18-letni Feliks Śliniak. Związane go chłopaka banderowcy uprowadzili do Maławy k. Birczy, gdzie w bestialski sposób zamordowali, wydłubując mu wcześniej oczy i łamiąc ręce. Ciało chłopca wrzucili do rzeki, gdzie po kilku dniach zostało odnalezione<sup>49</sup>;
- ♦ 16 XII 1944 r. grupa banderowców przyszła do domu Franciszka Brewczyka w Jabłonicy Ruskiej w celu jego uprowadzenia. Pomimo że ten ukrył się na strychu w sianie, został odnaleziony. Banderowcy związali mu ręce i uprowadzili. Następnego dnia zmasakrowane ciało znaleziono w Sanie<sup>50</sup>;
- ♦ 21 XII 1944 r. ok. godz. 18.<sup>00</sup> kilkunastu banderowców przyszło do domu rodziny Syczów w Siedliskach. Uprowadzili z niego do pobliskiego lasu, a następnie do Woli Wołodzkiej Władysława Sycza (35 lat), jego żonę Anielę (która była w ciąży) i troje dzieci – córkę 6 lat i dwóch synów w wieku 5 i 3 lat. Po okrutnych torturach, łamaniu rąk, wydłubaniu oczu, zostali zamordowani. Ich ciała ukryto pod gałęziami. Następnego dnia sołtys Siedlisk odnalazł je w okolicy Woli Wołodzkiej<sup>51</sup>;

<sup>44</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego MO w Brzozowie do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie za okres 16–30.11.1944, s. 4.

<sup>45</sup> *Ibidem*, sygn. 89, Sprawozdania sytuacyjne Starosty Brzozowskiego do Wojewody Rzeszowskiego z lat 1944–45, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 15–31.12.1944, s. 2.

<sup>46</sup> *Ibidem*, zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 88, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego MO w Brzozowie do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie za okres 16–30.11.1944, s. 1.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>49</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego MO w Brzozowie do Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie za okres 16–31.12.1944, s. 2.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> APP, zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 25, s. 1; zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 88, Sprawozdanie... za okres 16–31.12.1944, s. 2.

- ♦ W nocy z 21 na 22 XII 1944 r. w Porębach ok. 50 banderowców napadło od strony Jawornika Ruskiego na dom Michała Dudycza. Dudycz wraz z synem zdołali się ukryć w schowku znajdującym się pod stodołą. W domu została żona, którą w okrutny sposób pobito, aż do utraty przytomności, chcąc uzyskać wiadomości, gdzie ukrył się mąż z synem. Ta jednak mimo okrutnego pobicia ich nie wydała. Wtedy Ukraińcy oblali dom ropą i podpalili go. Kobieta, nie odzyskawszy przytomności, zmarła<sup>52</sup>;
- ♦ W nocy z 29 na 30 XII 1944 r. w Harcie został uprowadzony przez ośmiu banderowców mieszkający tam tymczasowo Władysław Mnich. Od tego czasu ślad po nim zaginął. Przypuszczalnie został zamordowany<sup>53</sup>;
- ♦ Na przełomie roku 1944 i 1945 zostali zamordowani przez Ukraińców w Uluczu niejaki Dziuba, niejaka Michalicka i jej dwie córki oraz Jadwiga Urban;
- ♦ 23 I 1945 r. ok. godz. 20<sup>00</sup> grupa ok. 50 banderowców uprowadziła sołtysa Pawłokomy Kacpra Radonia i siedmiu innych mężczyzn (Stanisława Banasia, Marka Diablika, Antoniego Trojana, Ignacego Wilka, Jana Gądeckiego i Aleksandra Gerulę z Dynowa). Ich los pozostał nieznan. Z czasem okazało się, że zostali zamordowani<sup>54</sup>.

W odpowiedzi na tę zbrodnię rodziny uprowadzonych, terenowe kierownictwo samoobrony i dawni żołnierze AK z Pawłokomy i Dynowa, wystosowali apel z wezwaniem do kierownictwa UPA, aby zwolniło uprowadzonych lub wskazało miejsce pochówku. Na apel Ukraińcy nie dali żadnej odpowiedzi. W związku z tym strona polska podjęła działania mające wymusić wskazanie miejsca pochówku uprowadzonych Polaków. W nocy z 1 na 2 III 1945 r. w rejonie plebanii w Dylągowej dokonano koncentracji oddziału AK „Wacława” oraz członków polskiej samoobrony z Dynowa, Bartkówki i innych miejscowości. 3 III 1945 r. wczesnym rankiem oddział „Wacława” wsparty przez liczną grupę mężczyzn – Polaków z okolicznych samoobron, otoczył wszystkie domy ukraińskie w Pawłokomie, mieszkańcom nakazał zgromadzić się w cerkwi. Oddzielono wszystkich mężczyzn w wieku od 17 do 75 lat. Natomiast wszystkie kobiety z dziećmi pod eskortą wyprowadzono ze wsi w kierunku Piątkowej, tam zwolniono i kazano im iść na Ukrainę. Zatrzymanych mężczyzn poddano przesłuchaniu na temat uprowadzonych 23 stycznia. Brak pozytywnych odpowiedzi na zadane pytania spowodował, że dowództwo akcji odwetowej podjęło decyzję rozstrzelania wszystkich zatrzymanych mężczyzn – Ukraińców. Wydzielona grupa wyprowadziła ich na cmentarz, gdzie wykopano dwa doły i nad nimi rozstrzelano ok. 150 Ukraińców i tam ich pochowano. Wśród rozstrzelanych był miejscowy ksiądz greckokatolicki Włodzimierz Łemcio. Akcja ta jednak nie wstrzymała represji banderowców na Polakach.

<sup>52</sup> *Ibidem*, zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 25, s. 1.

<sup>53</sup> *Ibidem*, sygn. 88, Sprawozdanie... za okres 16–31.12.1944, s. 3.

<sup>54</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie... za okres 15–31.01.1945, s. 1; sygn. 89, Sprawozdania sytuacyjne Starosty Brzozowskiego do Wojewody Rzeszowskiego z lat 1944–45, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 15–31.01.1945, s. 2; Z. Konieczny, *Był taki czas...*, *op. cit.*, s. 50.

Na dalsze zbrodnie banderowców nie trzeba było długo czekać. Tak więc:

- ♦ 28 I 1945 r. upowcy napadli na Kazimierza Kijowskiego, sołtysa z Poręb. Pobili go dotkliwie, grożąc na przyszłość śmiercią, jeżeli będzie pomagał w ściąganiu kontyngentu dla nowej władzy<sup>55</sup>;
- ♦ 2 II 1945 r. wyjechał z domu w kierunku pobliskich Poręb mieszkaniec Siedlisk Piotr Cichocki, który do celu swej podróży nie dotarł. Został w drodze zamordowany przez banderowców<sup>56</sup>;
- ♦ 3 II 1945 r. banderowcy napadli na Eugeniusza Kolasińskiego, kierownika szkoły w Uluczu, grożąc mu, że jeżeli nie zaprzestanie uczenia po polsku, zostanie zamordowany<sup>57</sup>;
- ♦ 9 II 1945 r. banderowcy napadli na folwark w Końskim. Zrabowali świnie, schwytali, uprowadzili i zamordowali pilnującego folwarku milicjanta Stanisława Wójcika<sup>58</sup>;
- ♦ 5 II 1945 r. duża grupa banderowców napadła na przysiółek Poręb – Huty, rabując tam dużą ilość bydła i świń, co spowodowało ogromny lęk u mieszkańców Huty przed UPA i ich ucieczkę na lewy brzeg Sanu<sup>59</sup>;
- ♦ 17 II 1944 r. 12 banderowców wtargnęło do domu Jana Fedorcza w Niewistce. Związanego uprowadzili i ślad po nim zaginęł<sup>60</sup>;
- ♦ 23 II 1945 r. w nocy kilkudziesięciosobowa grupa banderowców dokonała napadu na Dylągową. Napad został na szczęście udaremniony dzięki czujnej straży warty gromadzkiej<sup>61</sup>;
- ♦ 1 III 1945 r. zostali uprowadzeni z Poręb przez banderowców Władysław Cichocki wraz z synem. Cichoccy zostali zamordowani 6 marca w okolicy Jawornika Ruskiego, gdzie odnaleziono ich ciała<sup>62</sup>;
- ♦ 2 III 1945 r. nad ranem został zastrzelony, przypuszczalnie przez banderowców, Tadeusz Kędzierski z Dynowa<sup>63</sup>;
- ♦ 4 III 1945 r. ok. godz. 20<sup>00</sup> banderowcy w liczbie ok. 60 napadli na dom Szczepana Szula w Jabłonicy Ruskiej, rabując mu jałówkę i grożąc, że jeżeli Polacy z gromady nie wyprowadzą się, to zostaną wszyscy wymordowani. Ci sami sprawcy grozili zgwałceniem Paulinie Pawlukiewicz, ale ta zdołała zbiec i ukryć się przed nimi<sup>64</sup>;
- ♦ 5 III 1945 r. został uprowadzony przez banderowców milicjant – plutonowy Adam Dykas z posterunku MO w Dynowie. Dokonało się to podczas pełnienia służby w Łubnej<sup>65</sup>;
- ♦ 6 III 1945 r. zostało odnalezione ciało zamordowanego strzałem w głowę, przypuszczalnie przez banderowców, Konstantego Hukiewicza – naczelnika sądu w Dynowie. Jego ciało znaleziono w rzece między Obarzymem a Łubnem<sup>66</sup>;

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>56</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie... za okres 1-15.02.1945, s. 1.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>58</sup> *Ibidem*, sygn. 88, Sprawozdanie... za okres 1-15.02.1945, s. 2.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie... za okres 16-28.02.1945, s. 2.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>62</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie... za okres 1-15.03.1945, s. 2.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 1.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

- ♦ 22 III 1945 r. kilku banderowców wtargnęło do domu Jana Kłodowskiego w Hroszówce, którego uprowadziło w nieznanym kierunku i ślad po nim zaginęła<sup>67</sup>.

Przedstawiając wiosną 1945 r. sytuację w miejscowościach za Sanem, komendant powiatowy MO w Brzozowie sierżant Edward Suwała napisał w sprawozdaniu do komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, że „uzbrojone oddziały UPA dokonują demonstracyjnych przemarszów, chcąc całkowicie przestraszyć Polaków. Bardzo często dokonują napadów na domy, nie tylko po wschodniej stronie Sanu, ale też po zachodniej. Nie mają zamiaru wyjeżdżać na Ukrainę. Jeżeli już to tylko osoby starsze – młodzież wstępuje masowo do band UPA”<sup>68</sup>.

27 III 1945 r. ok. godz. 21<sup>00</sup> oddział banderowców liczący ok. 40 osób, uzbrojony w różnorodną broń palną, wkroczył do Ulucza od strony Woli Wołodzkiej. Przy pomocy ukraińskich mieszkańców dokonał rabunku wśród mieszkających tam Polaków. UPA uprowadziła z Ulucza sześciu Polaków: Władysława Polańskiego (lat 24), Władysława Kłopotowskiego (lat 30), Jana Kozłowskiego (lat 47), Michała Krowiaka (lat 72), Piotra Krowiaka (lat 40), Franciszka Pelczarskiego (lat 55), którzy nie zdołali przed nimi uciec. Banderowcy schwytanych powiązali powrozami, a następnie pobili do nieprzytomności. Pobito również do nieprzytomności Annę Sikorską z Ulucza. Po tym wydarzeniu banderowcy odeszli w kierunku Woli Wołodzkiej. Po drodze w Hroszówce UPA spośród sześciu uprowadzonych Polaków trzech w bestialski sposób zamordowała. Ich ciała wrzucono do Sanu. Trzech pozostałych uprowadzono dalej i ślad po nich zaginęła. Na czele bandy mieli stać byli policjanci policji ukraińskiej niejaki Rabko i Wołk. Mieszkający w Uluczu Polacy, widząc istniejące niebezpieczeństwo, uciekli z Ulucza do Witryłowa, pozostawiając na miejscu swój dobytek<sup>69</sup>.

Również 27 III 1945 r. w nocy 10 uzbrojonych banderowców dokonało napadu na dom Józefa Wojnara w Krzemiennej, rabując z niego żywność. Tej samej nocy zostali napadnięci przez banderowców furmani z Łubnej, którzy odwozili wysiedlanych Ukraińców Tomasza Śwista i Stanisława Skibę do stacji kolejowej w Sanoku. Tomasz Świst został przez banderowców zamordowany, a Skiba ciężko zraniony<sup>70</sup>. 31 III 1945 r. w Jabłonicy Ruskiej UPA zamordowała cztery osoby narodowości polskiej<sup>71</sup>.

1 IV 1945 r. oddział UPA liczący ok. 60 osób napadł na dom Szczepana Szula w Jaworniku Ruskim, terroryzując domowników bronią, zabrał z gospodarstwa jałówkę<sup>72</sup>.

4 IV 1945 r. ok. godz. 6<sup>00</sup> wyłowiono z Sanu w Nozdrzcu zwłoki nieznannej kobiety. Zamordowana miała związane ręce i zakneblowane usta, co dobitnie świadczyło o zbrodni dokonanej na niej przez banderowców<sup>73</sup>.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>67</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie... za okres 16-31.03.1945, s. 1.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>72</sup> *Ibidem*, sygn. 89, Sprawozdania sytuacyjne Starosty Brzozowskiego do Wojewody Rzeszowskiego z lat 1944-45, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-15.04.1945, s. 1.

<sup>73</sup> *Ibidem*, sygn. 88, Sprawozdanie... za okres 1-15.04.1945, s. 1.

W okresie od 1 do 15 kwietnia zdarzyło się kilkakrotnie, że we wsiach położonych za Sanem banderowcy strzelali z lasów do ludzi wychodzących do prac polowych. Powodowało to popłoch i ucieczki mieszkańców tych wsi na zachodnią stronę Sanu<sup>74</sup>.

17 IV 1945 r. banderowcy zza Sanu dokonali morderstwa na Karolinie Kośmider i jej córce Wiktorii Chrobak, mieszkających na Przedmieściu Dynowskim<sup>75</sup>.

Sytuacja na terenie powiatu brzozowskiego uspokoiła się nieco pod koniec kwietnia 1945 r. pod wpływem czynników zewnętrznych. Otóż na terenie Pogórza Przemyskiego pojawił się kapitan Dragan Sotirovič „Dražka” (oficer armii jugosłowiańskiej, który w 1944 r. uciekł z obozu w Rawie Ruskiej i przyłączył się do AK, gdzie został dowódcą jednego z oddziałów), który postanowił przerwać krwawe walki między Ukraińcami i Polakami. Wysłał on list do lokalnych działaczy OUN na terenie Pogórza, którzy po konsultacjach odpowiedzieli pozytywnie na propozycję rozmów. Do spotkania doszło 29 IV 1945 r. w Siedliskach. Uczestniczyli w nim ze strony polskiej „Dražka” oraz Ryszard Krasek „Pirat”. Ze strony ukraińskiej udział wzięli Włodzimierz Seredocha ps. „Borys” i nieznani z nazwiska dowódcy oddziałów „Piastun”, „Zenowi”, „Bis” i „Wołos”. W trakcie rozmów postanowiono, że obie strony zaprzestaną ataków zaczepnych wobec siebie, a główne siły skierują do walki z wojskiem sowieckim. Zapewniono pełne bezpieczeństwo miejscowej ludności cywilnej. Porozumienie miało objąć tereny Pogórza Przemyskiego i przyległe. Powstała na nich nieformalna granica polsko-ukraińska. Porozumienie to jednak przetrwało jedynie do jesieni 1945<sup>76</sup>.

Jednak mimo zawartego porozumienia z 29 IV 1945 r., dnia 7 VII 1945 r. banderowcy zamordowali Polkę z Pawłokomy Karolinę Kaszycką, powracającą z przymusowych robót z Niemiec. Napady na powracających po zakończeniu wojny z przymusowych robót w III Rzeszy w okolicach Dynowa były dość częste. Ich sprawcami byli zarówno Polacy (np. Kocaj z Pawłokomy, który został za to rozstrzelany przez żołnierzy AK w Dynowie koło stacji kolejowej), jak i Ukraińcy. Wiele napadów dokonywano na drodze pod lasem Żurawiec, w okolicy przeprawy promowej przez San w Bartkówce oraz w Dąbrówce Starzeńskiej na folwarku<sup>77</sup>.

22 VIII 1945 r. na tereny nowo powstałego województwa rzeszowskiego przybyła 9 Dywizja Piechoty, która miała zająć się wysiedleniami ludności ukraińskiej, zgodnie z wcześniej zawartą umową z Ukraińską SRR z 9 IX 1944 r. Akcja przesiedleńcza wzmogła działania oddziałów UPA i zerwała kwietniową umowę z Siedlisk między AK i UPA. Ataki banderowców wznowione zostały jesienią 1945 r. W nocy z 3 na 4 X 1945 r. sotnie „Burlaka” i „Lastiwki” spaliły Dylągową. Z 270 gospodarstw pozostały niespalone trzy domy i kilkanaście stodół. Jednocześnie wymordowano znaczną część ludności polskiej. Dumny z tej akcji Burlaka opowiadał: „Spaliliśmy całą wioskę – ludzi, którzy nie uciekli, wystrzelaliśmy”<sup>78</sup>. Pozostali przy życiu mieszkańcy Dylągowej (ok. 160 osób) odbudowali

<sup>74</sup> *Ibidem*, sygn. 89, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1–15.04.1945, s. 2.

<sup>75</sup> *Ibidem*, sygn. 88, Sprawozdanie... za okres 16–30.04.1945, s. 1.

<sup>76</sup> G. Motyka, R. Wnuk, *Pani i rezuny. Współpraca AK-WiN i UPA 1945–1947*, Wydawnictwo Volumen, Warszawa 1997, s. 131.

<sup>77</sup> W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie po wybuchu II wojny światowej. Zarys*, Czarna k. Łańcuta, 1988, maszynopis (kopia w posiadaniu ks. S. Nabywańca), s. 193.

<sup>78</sup> A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga donikąd*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1973, s. 310.

pro wizorycznie swe domy, by przetrwać zimę. Jednak w nocy z 31 XII 1945 r. na 1 I 1946 r. nacjonaliści ukraińscy znów przyszedli do wsi, zamordowali ośmiu mieszkańców spośród ocalałych z wcześniejszej rzezi. 156 mieszkańców bez ubrań, w pośpiechu uciekło przez San. Spalono też 87 budynków. Przerażeni wydarzeniami w Dylągowej z 1 I 1946 r. mieszkańcy pobliskich wsi Dąbrówka i Siedliska<sup>79</sup> uciekli ze swych domów na zachód, za San.

W nocy z 4 na 5 X 1945 r. bojówki UPA dokonały napadu na Pawłokomę. Spaliły większość budynków polskich i poukraińskich oraz zamordowały pięcioro napotkanych Polaków: m.in. Katarzynę Trojan, 12-letniego Zbigniewa Bielca i 12-letniego Józefa Łacha.

Nie był to koniec tragicznych wydarzeń związanych z działalnością banderowców w powiecie brzozowskim. Choć ostatnie sotnie ukraińskie na terenie powiatu zostały rozbite pod koniec stycznia 1946 r. w bitwach pod Hroszówką i Uluczem przez 28 Pułk Piechoty wchodzący w skład 9 Dywizji Piechoty, jednak mniejsze grupy banderowców dokonywały nadal napadów na Polaków.

Na początku 1946 r. banderowcy zabili w Uluczu 18-letnią Marię Milczanowską<sup>80</sup>. 7 II 1946 r. został zamordowany w Krzywem przez banderowców Antoni Dobrzański.

12 II 1946 r. w nocy banda UPA uprowadziła z Pawłokomy 13 osób. Z grupy tej zwolniła czteroosobową rodzinę Fedzugów, a jednej osobie, Emilowi Michalikowi, udało się wytłumaczyć, że jego ojciec był Ukraińcem i dzięki temu ocalał. Pozostałych osiem osób: Jan Marszałek (37 lat), Józef Pantoł (25 lat), Władysław Ulanowski (24 lata), Andrzej Żańczak (lat 45) oraz cztery osoby o nieustalonej tożsamości zostały zamordowane w rejonie Woli Wołodzkiej. Po ucieczce banderowców Emil Michalik zeznał, że „powiązano ich sznurami i popędzono razem przez las dylągowski do przysiółka Huty w sołectwie Poręby, po drodze ich kopano butami i bito kolbami karabinów. Po przybyciu do przysiółka Huty czteroosobowa rodzina Fedzugów została zwolniona. Pozostałych dziewięciu mężczyzn popędzono dalej aż do Wołodża i tam związanych trzymano pod strażą przez cały dzień. Wieczorem odprowadzono do Woli Wołodzkiej, gdzie dokonano przesłuchań z zastosowaniem różnych tortur, jak np. nożami kaleczono ciało i posypywano solą. Po przesłuchaniu wszystkich ośmiu mężczyzn półżywych wyprowadzono na pole i tam zamordowano. Jego przesłuchiowano jako ostatniego, a gdy powiedział, że jego ojciec był Ukraińcem, zwolniono go, mówiąc, by cały czas pozostawał w domu, ponieważ gdy nadejdzie odpowiedni czas, to powołają go do służby w UPA”. Ten jednak po przesłuchaniu zbiegł i schronił się na Przedmieściu Dynowskim.

13 II 1946 r. banderowcy zamordowali w Siedliskach Józefa Dziwika, a 18 II w Bartkówce 40-letniego Stanisława Budnika. W marcu 1946 r. zostało zamordowanych trzech mieszkańców Pawłokomy, którzy wybrali się po ziemniaki do swoich gospodarstw

<sup>79</sup> APP, zespół nr 793, SPB w latach 1945–1950, sygn. 300, Sprawozdawczość opieki społecznej 1946, Pismo Zarządu Gminy Nozdrzec do SPB z 4.01.1946; Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku (dalej: APROS), zespół 145, Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Brzozowie (dalej: PKOS), sygn. 7, Sprawozdanie PKOS w Brzozowie za styczeń 1946 r. z 31.01.1946, s. 9; *Ibidem*, sygn. 28, Udzielanie pomocy dla mieszkańców wsi zniszczonych przez banderowców w latach 1945–1946, Pismo PKOS w Brzozowie do Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie z 6.10.1945, s. 1; *Ibidem*, Odezwa PKOS w Brzozowie do Gminnych Komitetów Opieki Społecznej w powiecie brzozowskim z 15.10.1945, s. 1; *Ibidem*, Udzielanie pomocy dla mieszkańców wsi zniszczonych przez banderowców w l. 1945–1946, Odezwa PKOS w Brzozowie do Urzędów Parafialnych w powiecie brzozowskim z 15.10.1945, s. 1.

<sup>80</sup> Z. Morajko, *Z rzeźbą w życiorysie. O Adolfe Milczanowskim opowieść*, „Nasza Gmina Dydnia”, Nr 4(9):2006, s. 10.

w Pawłokomie, a mieszkali czasowo po zachodniej stronie Sanu. 18 III zostali zamordowani w Witryłowie przez banderowców Piotr i Jan Pelcowie.

Kolejna akcja banderowców miała miejsce 21 III 1946 r., kiedy 21 oddział UPA, pod dowództwem Burlaki, urządził w Uluczu zasadzkę na oddział Wojska Polskiego z Tyrawy Solnej, który patrolował okoliczne wsie ukraińskie. Zginęło wówczas 14 żołnierzy Wojska Polskiego, natomiast kilku rannych utopiło się w Sanie<sup>81</sup>.

W nocy z 27 na 28 V 1946 r. bandy ukraińskie napadły na Temeszów i spaliły go. Od strażów padło kilka osób, a kilka innych znalazło śmierć w płomieniach. Setki osób zostało bez dachu nad głową<sup>82</sup>. W czasie tego napadu zostali zamordowani: rodak temeszowski kapłan z archidiecezji lwowskiej obrz. łac. ks. Józef Skrabalak, Franciszek Skrabalak, Jadwiga Kułak, Franciszek Dziamba, Bronisław Kawalek, Jan Kociszewski, Józef Bluj i kolega z wojska Franciszka Skrabalaka – Hezbulewicz<sup>83</sup>.

G. Motyka pisze, iż 29 V 1946 r. wojsko polskie wraz z cywilami zaatakowało wsie Ulucz i Jabłonica Ruska. Obie wsie, według autora, opierającego się na meldunku UPA, zostały doszczętnie spalone. Zamordowano wówczas czterech mężczyzn, a dwie kobiety spaliły się. Wielu mieszkańcom połamano ręce, ograbili ludność, dzieciom wyjmowano oczy, 180 osób uprowadzono do Witryłowa. Motyka zdaje się jednak sam nie wierzyć w autentyczność tej informacji, pisząc: „nawet jeśli cytowany meldunek w części jest prawdziwy...”<sup>84</sup>.

W nocy z 26 na 27 VI 1946 r. dwie sotnie UPA przeprowadziły akcję na komisję wyborczą w Uluczu ochranianą przez 40 żołnierzy Wojska Polskiego, podczas akcji zginęło czterech polskich żołnierzy<sup>85</sup>. Również w czerwcu 1946 r. banderowcy zamordowani w Dylągowej Anastazję i Stanisława Radoniów.

Z kolei 10 IX 1946 r. sotnia Kryłacza napadła na Witryłów<sup>86</sup>. Pomimo obrony ze strony polskiej samoobrony banderowcy spalili 56 gospodarstw i dwór należący do Dwernickich. Zamordowali także siedem osób: Franciszkę Baran, Kazimierę Dzik, Antoniego Kozłowskiego, Adama Kurzacza, Tadeusza Pelca, Józefa Skrzypskiego i Marię Wituszyńską, a kilkanaście osób zostało rannych<sup>87</sup>.

Jeszcze w listopadzie 1946 r. banderowcy zamordowali w Chodorówce k. Bachorza Jana Domina, a w Bachórze sołtysa wsi Jana Sikorę.

<sup>81</sup> E. Misiło, *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USSR 1944–1946*, t. 1, Dokumenty, Warszawa 1996, s. 89.

<sup>82</sup> S. Nabywaniec, *Kartki z przeszłości wsi Krzywe*, Rzeszów 2005, s. 88–89.

<sup>83</sup> APROS, zespół 145, PKOS w Brzozowie, sygn. 7, Sprawozdanie PKOS w Brzozowie z 1946 r., Sprawozdanie za okres 1.04–31.07.1946, s. 3; *Ibidem*, sygn. 28, Udzielanie pomocy dla mieszkańców wsi zniszczonych przez banderowców w l. 1945–1946, Pismo PKOS w Brzozowie do Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej w Rzeszowie z 29.05.1946 r., s. 1.

<sup>84</sup> G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, *op. cit.*, s. 332–333.

<sup>85</sup> S. Kryciński, P. Antoniuk, *Przemysł i Pogórze Przemyskie*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków 2007, s. 350–351.

<sup>86</sup> Wydarzeniom tym naoczny świadek Stanisław Wolan poświęcił swoje wspomnienia. S. Wolan, *Witryłów i okolice w latach 1939–1946*, Rzeszów 2006. Całkowitym milczeniem zbywa to wydarzenie G. Motyka w publikacji *Tak było w Bieszczadach...*, *op. cit.*

<sup>87</sup> Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie, Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1945–1946 na szkodę ludności polskiej zamieszkałej na terenie Temeszowa, Ulucza, Witryłowa pow. Brzozów, czyli przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1, 2, i 4 oraz § 3 kk w zw. z art. 1 pkt 1 lit., podjęte 8.11.2000.



Warto też wspomnieć o nielicznych, ale zaistniałych sytuacjach mordowania przez banderowców nawet swoich rodaków, którzy mieli dobre relacje z Polakami. Należeli do nich: rodzina Syczów z Poręb, która została zamordowana w lipcu 1945 r. za przejście na obrządek łaciński, niejaki Dziuba z Ulucza w 1945 r. za ożenek z Polką, Szlachtycz za zbyt bliską przyjaźń z Polakiem, czy Jan Kic z żoną z Niewistki za ostrzeżenie polskich sąsiadów o planowanym na nich napadzie UPA.

Kres napadom i zabójstwom położyła dopiero zapoczątkowana 28 VII 1947 r. tzw. Akcja „Wisła”, w wyniku której przesiedlono z powiatu na ziemie zachodnie i północne Polski niemal wszystkich jej ukraińskich, łemkowskich i bojkowskich mieszkańców.

### **3. Podsumowanie**

Tragicznych wydarzeń związanych z działalnością nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu brzozowskiego w okresie wojennym i powojennym było więcej, niestety nie wszystkie zostały udokumentowane i zapisane. Należy mieć nadzieję, że prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej dotrą do wielu nieznanych faktów i w imię prawdy, ocenią, odkłamią historię, co pozwoli na rzeczywiste pojednanie polsko-ukraińskie. Niech ten referat, o tym, jak było przed operacją „Wisła” w powiecie brzozowskim, będzie również drobnym przyczynkiem ku temu.

Ważnym epilogiem dotyczącym poruszanej kwestii jest pomoc udzielana przez polskich księży rzymskokatolickich Ukraińcom i Łemkom zagrożonym koniecznością opuszczenia swoich domostw i wsi w ramach wysiedleń do Związku Sowieckiego i na Ziemię Zachodnie. Kwestia ta jest nieczęsto poruszana w historiografii tak polskiej, jak i ukraińskiej, a porównywalna w swej wymowie z ratowaniem Żydów w czasie okupacji niemieckiej przez Polaków, w tym także przez instytucje Kościoła katolickiego. Nie jest zadaniem niniejszego artykułu całościowo omówić to zagadnienie, ale też nie sposób pominąć go dla terenu powiatu brzozowskiego i panujących na jego terenie relacji polsko-ukraińskich. Polscy duchowni wykorzystywali możliwość zastosowania tu obowiązującego jeszcze w II Rzeczypospolitej prawa austriackiego o zmianie obrządków. Pod względem kanonicznym stosowali się zaś do rozporządzenia władz kościelnych. Polscy księża rzymskokatolicki, mimo iż mieli świadomość doznanych, niekiedy i osobiście, krzywd, jakich doznali Polacy i polscy katolicy ze strony grekokatolickich konfratrów i wiernych, to jednak nie odmawiali pomocy zagrożonym wysiedleniom, ale masowo wydawali zaświadczenia o przyjęciu wielu grekokatolików do Kościoła rzymskokatolickiego. Bezzasadne jest więc twierdzenie, że bp F. Barda milczał, gdy władze sowieckie i działające pod ich dyktando polskie władze komunistyczne aresztowały bpa J. Kocyłowskiego i wysiedlały masowo Ukraińców i Łemków, i grekokatolików. Ułatwienie tym, którzy chcieli uniknąć wysiedlenia przez przyjęcie do Kościoła rzymskokatolickiego, było nadto wymowną odpowiedzią, zważywszy, że tak bp Barda, jak i księża polscy nie działali w komfortowych warunkach, ale w sytuacji kiedy i sami mogli spodziewać się wielu represji ze strony nowej władzy. Takie działania polskiego duchowieństwa nie spotkało się ze sprzeciwem ani polskich sąsiadów, ani organizacji i zbrojnego podziemia niepodległościowego. Ukraińscy i łemkowscy sąsiedzi mogli żyć spokojnie obok swych polskich sąsiadów!

Władze powiatowe w Brzozowie na podstawie wspomnianego prawodawstwa austriackiego wystawiały następującej, lub niekiedy podobnej, treści dokument: „Na podstawie rozporządzenia ministerialnego z dnia 18 stycznia 1869 r. ust. Dz. P.P. Nr. 13, Starostwo Powiatowe przyjmuje do wiadomości złożone tu po myśli art. VI. ustawy z dnia 25 maja 1868 r. ust. Dz. P.P. Nr. 49, pisemne dobrowolne wystąpienie z kościoła grecko-katolickiego [...] i zawiadamia, równocześnie grecko-katolicki Urząd parafialny w Łubnie. Zarazem zaznaczam, iż w myśl art. 6. powołanej ustawy wystąpienie do kościoła rzym.katol. winien Pan [Pani] osobiście zakomunikować odnośnemu duszpasterzowi. Wolne od opłaty na zasadzie art. 142. u.o. łącznie z art. 160. pkt. 1 teżej ustawy”.

Biskup przemyski obrządku łacińskiego udzielił natomiast na mocy uzyskanych uprawnień następujące zezwolenie dla podległego mu duchowieństwa: „Na mocy władzy, której w imieniu Stolicy Apostolskiej udzielił nam Jego Eminencja Kardynał Prymas Polski reskryptem z daty Poznań 7 listopada 1945 r. N. 288, pozwalamy przyjąć na obrządek łaciński [...], z tym że w przyszłości dla ważnego powrotu do dawnego albo dla przyjęcia innego obrządku byłby potrzebny specjalny indult Stolicy Apostolskiej. Przejście na obrządek łaciński dokonane będzie z chwilą, gdy dana osoba na terytorium tamtejszej parafii wobec Wielebności Twojej (lub wobec kapłana delegowanego) i wobec dwóch świadków wyrazi swą wolę przyjęcia obrządku łacińskiego. Przed wpisaniem w metryki powinna osoba zainteresowana zgłosić zmianę obrządku w Starostwie i przedłożyć otrzymane stamtąd zaświadczenie. Wyciągów metrykalnych wydawać nie wolno, aż dana osoba uzyska ze Starostwa pisemne zezwolenie na zmianę obrządku. + Fr. Barda Bp”.

Dla zobrazowania skali dokonywanych zmian obrządku niech posłużą dane z dwóch parafii powiatu brzozowskiego (tab. 2), w których dokonywano masowego wydawania dokumentów o zmianie obrządku i tym samym dawano szanse Ukraińcom na pozostanie w swych wsiach i domostwach.

Tab. 2. Statystyka zmian obrządku greckokatolickiego na łaciński odnotowanych w rzymskokatolickiej parafii Izdebki w latach 1915–1939<sup>88</sup>

Rok	Liczba osób zmieniających obrządek z greckiego na łaciński
1945-1946	429
1957	277
Ogółem:	706

Podobne zjawisko można zaobserwować w parafii greckokatolickiej w Łubnie. Ilustruje to tabela 3.

Tab. 3. Zmiany obrządku greckokatolickiego na łaciński odnotowane w rzymskokatolickiej parafii Łubno w latach 1938–1948

<sup>88</sup> Tabelę opracowano na podstawie: API, Teczka: Zmiany obrządku; *Ibidem*, TDL, Informacje SPB do Urzędu Parafialnego w Izdebkach o zmianie obrządku z lat 1918–1939.

Lp.	Nazwisko i imię	Data opuszczenia cerkwi greckokatolickiej	Data opuszczenia Kościoła rzymskokatolickiego
1.	23 osoby w/g wykazu z 26 IV 1948 r.	21 VI 1939 r.	
2.	33 osoby wg wykazu z 10 III 1948 r.	21 VI 1939 r.	
3.	7 osób wg wykazu z 6 X 1947 r.	21 VI 1939 r.	
4.	70 osób wg wykazu z 1 IV 1948 r.	23 VII 1938 r.	
5.	78 osób wg wykazu z 6 IV 1948 r.	25 III 1939 r.	
6.	8 osób wg wykazu z 19 I 1948 r.	25 III 1939 r.	
7.	Andrus Bazyli	8 X 1938 r.	
8.	Andrus Józef	4 VIII 1938 r.	
9.	Bilska Ludwika	22 II 1919 r.	
10.	Bogusz Emilia ur. 1938 r.	24 X 1945 r.	
11.	Bogusz Eugenia ur. 1919 r.	24 X 1945 r.	
12.	Bogusz Joanna ur. 1926 r.	25 X 1945 r.	
13.	Bogusz Maria ur. 1915 r.	30 XI 1945 r.	
14.	Bogusz Tajana	30 XI 1945 r.	
15.	Bogusz Tekla ur. 1895 r.	24 X 1945 r.	
16.	Brewka Andrzej	29 XI 1945 r.	
17.	Brewka Michał	29 XI 1945 r.	
18.	Brewka Wasyl	30 XI 1945 r.	
19.	Brewka Władysław	30 XI 1945 r.	
20.	Bułdak Janina ur. 1925 r.	30 XI 1945 r.	
21.	Bułdak Justyna ur. 1895 r.	31 X 1945 r.	
22.	Bułdak Zofia ur. 1945 r.	9 I 1946 r.	
23.	Chałupnik Emilian	26 X 1945 r.	
24.	Chałupnik Michał	26 X 1945 r.	
25.	Chromiak Melania ur. 1893 r.	9 I 1946 r.	
26.	Cupak Julia ur. 1912 r.	9 I 1946 r.	
27.	Czucz Jan	24 X 1945 r.	
28.	Czucz Michał s. Jana	31 X 1945 r.	
29.	Dudek Andrzej ur. 1921 r.	26 X 1945 r.	
30.	Dudek Tekla ur. 1888 r.	21 VI 1939 r.	
31.	Dynczak Zofia ur. 1939 r.	18 V 1945 r.	
32.	Dzimira Maria ur. 1924 r.	3 IV 1946 r.	
33.	Dzimira Tekla ur. 1900 r.	3 IV 1946 r.	
34.	Fuksa Katarzyna	2 IV 1946 r.	
35.	Gdyczyńska Andrzej ur. 1917 r.	2 IV 1946 r.	
36.	Gdyczyńska Ksenia ur. 1916 r.	29 XI 1945 r.	
37.	Gołąb Joanna ur. 1930 r.	29 XI 1945 r.	
38.	Gołąb Maria	29 XI 1945 r.	
39.	Gołąb Maria ur. 1886 r.	29 XI 1945 r.	
40.	Gołąb Zofia ur. 1927 r.	6 VI 1946 r.	
41.	Gołomb Maria	30 XI 1945 r.	
42.	Haryza Katarzyna ur. 1900 r.	30 XI 1945 r.	
43.	Horniak Helena ur. 1925 r.	11 VI 1939 r.	
44.	Horniak Maria ur. 1921 r. z domu Tucka	29 IX 1945 r.	
45.	Horniak Stefan ur. 1925 r.	24 X 1945 r.	
46.	Kalendarz Bazyli ur. 1900 r.	1 X 1945 r.	
47.	Kamińska Julia	1 X 1945 r.	
48.	Kamińska Katarzyna	21 IX 1945 r.	
49.	Kamińska Katarzyna ur. 1903 r.	24 X 1945 r.	
50.	Kamińska Melania ur. 1930 r.	24 X 1945 r.	
51.	Kamińska Olga	21 IX 1945 r.	
52.	Kamińska Wira	21 IX 1945 r.	
53.	Kądziołka Franciszka	1 X 1945 r.	
54.	Kądziołka Katarzyna	4 I 1946 r.	
55.	Kądziołka Władysława ur. 1930 r.	29 XI 1945 r.	
56.	Kielbasa Anna ur. 1935 r.	16 VIII 1945 r.	
57.	Kielbasa Joanna 1928 r.	29 XI 1945 r.	
58.	Kielbasa Julia ur. 1907 r.	29 XI 1945 r.	
59.	Kielbasa Julia ur. 1916 r.	29 XI 1945 r.	
60.	Kielbasa Katarzyna ur. 1884 r.	7 XI 1945 r.	
61.	Kielbasa Zofia ur. 1924 r.	29 XI 1945 r.	
62.	Kielbasa Zofia ur. 1944 r.	7 XI 1945 r.	
63.	Knysz Józefa ur. 1935 r.	25 X 1945 r.	
64.	Knysz Michał ur. 1906 r.	25 X 1945 r.	
65.	Kocielko Dymitr s. Konstantyna ur. 1894 r.	30 XI 1945 r.	
66.	Kocur Aleksander	25 X 1945 r.	
67.	Kos Janina ur. 1940 r.	25 X 1945 r.	
68.	Kos Józefa ur. 1915 r.	26 X 1945 r.	
69.	Kos Piotr ur. 1874 r.	30 XI 1945 r.	
70.	Kos Włodzimierz ur. 1945 r.	29 XI 1945 r.	
71.	Kozak Władysława 1928 r.	30 XI 1945 r.	

Lp.	Nazwisko i imię	Data opuszczenia cerkwi greckokatolickiej	Data opuszczenia Kościoła rzymskokatolickiego
72.	Kozdroń Zenobia ur. 1926 r.	29 XI 1945 r.	
73.	Kruczek Janina ur. 1929 r.	15 X 1945 r.	
74.	Kustra ?, c. Franciszka	18 IX 1945 r.	
75.	Kustra Adela ur. 1934 r.	6 XI 1945 r.	
76.	Kustra Anna ur. 1903 r.	6 XI 1945 r.	
77.	Kustra Anna ur. 1911 r.	6 XI 1945 r.	
78.	Kustra Chrystyna [J] ur. 1901 r.	6 XI 1945 r.	
79.	Kustra Janina ur. 1928 r.	28 IX 1945 r.	
80.	Kustra Janina ur. 1940 r.	28 IX 1945 r.	
81.	Kustra Katarzyna ur. 1885 r.	28 IX 1945 r.	
82.	Kustra Katarzyna ur. 1905 r.	28 IX 1945 r.	
83.	Kustra Katarzyna ur. 1909 r.	28 IX 1945 r.	
84.	Kustra Kseni ur. 1893 r.	28 IX 1945 r.	
85.	Kustra Maria ur. 1933 r.	12 X 1945 r.	
86.	Kustra Olga ur. 1929 r.	28 IX 1945 r.	
87.	Kustra Olga ur. 1935 r.	24 X 1945 r.	
88.	Kustra Paulina ur. 1924 r.	24 X 1945 r.	
89.	Kustra Paulina ur. 1938 r.	5 I 1948 r.	
90.	Kustra Stanisława ur. 1897	22 I 1948 r.	
91.	Kustra Stefania ur. 1918 r.	5 V 1948 r.	
92.	Kustra Zofia ur. 1916 r.	1 III 1948 r.	
93.	Łazor Stefan ur. 1928 r.	15 III 1948 r.	
94.	Łazor Andrzej ur. 1921 r.	3 IV 1948 r.	
95.	Łazor Anna ur. 1911 r.	3 VI 1948 r.	
96.	Łazor Anna ur. 1929 r.	3 VI 1948 r.	
97.	Łazor Chrystyna [J] ur. 1893 r.	9 X 1947 r.	
98.	Łazor Eugenia ur. 1939 r.	12 IV 1948 r.	
99.	Łazor Katarzyna ur. 1921 r.	7 IX 1945 r.	
100.	Łazor Michał	21 IX 1947 r.	
101.	Łazor Michał s. Symeona ur. 1923 r.	21 IX 1947 r.	
102.	Łazor Michał ur. 1908 r.	24 X 1945 r.	
103.	Łazor Paulina ur. 1930 r.	30 XI 1945 r.	
104.	Łazor Piotr ur. 1926 r.	24 X 1945 r.	
105.	Łazor Piotr ur. 1945 r.	24 X 1945 r.	
106.	Łazor Romana ur. 1942 r.	24 X 1945 r.	
107.	Łazor Stefania ur. 1927 r.	24 X 1945 r.	
108.	Łazor Symeon ur. 1891 r.	28 IX 1945 r.	
109.	Łazor Włodzimierz ur. 1932 r.	28 IX 1945 r.	
110.	Łazor Zenobiusz ur. 1932 r.	28 IX 1945 r.	
111.	Mycka Maria	24 X 1945 r.	
112.	Mycka Anna	25 X 1945 r.	
113.	Mycka Pelagia	26 X 1945 r.	
114.	Mycka Zofia ur. 1918 r.	24 X 1945 r.	
115.	Mycko Zofia	24 X 1945 r.	
116.	Nicpoń Ewa ur. 1905 r.	28 IX 1945 r.	
117.	Niedzielska Julia ur. 1904 r.	28 IX 1945 r.	
118.	Niedzielska Maria Zofia ur. 1935 r.	9 IV 1945 r.	
119.	Osinko Andrzej	28 VI 1938 r.	
120.	Osinko Domina	28 VI 1938 r.	
121.	Osinko Michał ur. 1906 r.	23 VIII 1916 r.	
122.	Pacula Julia ur. 1909 r.	28 VI 1938 r.	
123.	Paszkowski Włodzimierz ur. 1911 r.		12 VIII 1941 r.
124.	Pawłowski Antoni ur. 1901 r.		12 VIII 1941 r.
125.	Peszowski Włodzimierz		12 VIII 1941 r.
126.	Pudlik Maksym ur. 1895 r.	24 X 1945 r.	
127.	Pudlik Piotr ur. 1931	10 XII 1946 r.	
128.	Pudłyk Józef	3 IV 1946 r.	
129.	Salisz Helena	24 X 1945 r.	
130.	Sierko Julia c. Tomasz ur. 1892 r.	24 X 1945 r.	
131.	Siwulec Maria ur. 1894 r.	21 XI 1946 r.	
132.	Socha Emilia ur. 1932 r.	26 X 1945 r.	
133.	Socha Melania ur. 1900 r.	25 X 1945 r.	
134.	Szewczyk Bazyl ur. 1907 r.	1 VII 1946 r.	
135.	Trojan Bazyl	12 VIII 1947 r.	
136.	Tućka Stefan	12 VIII 1947 r.	
137.	Wasilkowski Piotr ur. 1924 r.	29 VIII 1946 r.	
138.	Wasyłowska Anna ur. 1921 r.	21 XI 1946 r.	
139.	Wasyłowska Eufrozyna ur. 1894 r.	10 XII 1946 r.	
140.	Wasyłowska Jan	10 XII 1946 r.	
141.	Wasyłowska Julia ur. 1922 r.	10 XII 1946 r.	
142.	Wasyłowski Stefan	24 X 1945 r.	

Lp.	Nazwisko i imię	Data opuszczenia cerkwi greckokatolickiej	Data opuszczenia Kościoła rzymskokatolickiego
143.	Wielgos Krystyna	28 V 1946 r.	
144.	Wołowiak Stefania ur. 1922 r.	21 V 1948 r.	
145.	Wołownyk Stanisław ur. 1923 r.	30 III 1946 r.	
146.	Żaczek Julia z domu Myćka	7 IX 1917 r.	

Warty odnotowania jest przypadek kilku osób, które w 1941 r. powróciły z Kościoła rzymskokatolickiego do obrządku greckokatolickiego. Statystyki wyraźnie wskazują na skalę dokonywanych zmian po II wojnie światowej obrządku z greckokatolickiego na łaciński.

## Bibliografia

1. Adamski J.F., *Dekanat jaćmierski*, [w:] *Kościół katolicki w Brzozowskim i Sanockim 1939–1945*, (red.) J.F. Adamski, M. Lignowski, F. Oberc, S. Śliwa, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów–Przemyśl 1992.
2. Jaśkiewicz B., *Powiat brzozowski w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, R. Terlecki, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990.
3. Kokowskyj W., *Schidnimy mażemy Łemkiwszczyny*, Lwów 1937.
4. Konieczny Z., *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Przemyślu, Przemyśl 2005.
5. Krasnopolski M., *Organizacja i działalność Placówki Armii Krajowej w Dynowie*, rękopis.
6. Krasnopolski M., *Placówka Armii Krajowej Dynów*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, T. Terlecki, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990.
7. Krochmal A., *Regulacje prawne między kościołem łacińskim a cerkwią greckokatolicką w metropolii lwowskiej w okresie autonomii galicyjskiej*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Przemyślu, T. 10:1995.
8. Kryciński S., Antoniak P., *Przemyśl i Pogórze Przemyskie*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków 2007.
9. Łukaszów J., *Walki polsko-ukraińskie 1943–1947*, „Zeszyty Historyczne”, Nr 90, 1989.
10. Misilo E., *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USSR 1944–1946*, t. 1, Dokumenty, Archiwum Ukraińskie, 1996.
11. Morajko Z., *Z rzeźbą w życiorysie. O Adolfie Milczanowskim opowieść*, „Nasza Gmina Dydnia”, Nr 4(9):2006.
12. Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Oficyna Wydawnicza „Volumen”, Warszawa 1999.
13. Motyka G., Wnuk R., *Pany i rezuny. Współpraca AK-WiN i UPA 1945–1947*, Oficyna Wydawnicza „Volumen”, Warszawa 1997.
14. Nabywaniec S., *Kartki z przeszłości wsi Krzywe*, Rzeszów 2005.
15. Piętowski W., *Stosunki polsko-ukraińskie po wybuchu II wojny światowej. Zarys*, maszynopis, Czarna k. Łańcuta 1988.
16. Rąb J., *Z dziejów Brzozowa w XIV–XVIII w.*, [w:] *Brzozów. Zarys monograficzny*, (red.) J.F. Adamski, J. Czajkowski, B. Jaśkiewicz, M. Rudnicka, R. Terlecki, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów 1990.
17. Roszkowski W., *Najnowsza Historia Polski 1914–1945*, t. 1, Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2003.

18. Siekierka S., Komański H., Bulzacki K., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939–1947*, Wrocław 2006.
19. Szcześniak A.B., Szota W.Z., *Droga donikąd*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1973.
20. Śliwa S., *Dekanat dynowski*, [w:] *Kościół katolicki w Brzozowskim i Sanockim 1939–1945*, (red.) J.F. Adamski, M. Lignowski, F. Oberc, S. Śliwa, Muzeum Regionalne PTTK im. A. Fastnachta w Brzozowie, Brzozów-Przemyśl 1992.
21. Tkacz K., *Zarys monograficzny powiatu brzozowskiego, Opis miejscowości letniskowo-turystycznych*, Lwów 1939.

## Źródła archiwalne

### Archiwum Państwowe w Przemyślu:

- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 1–15.10.1944, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 16–31.10.1944, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 1–15.02.1945, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 16–28.02.1945, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdanie z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 1–15.03.1945, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 16–31.03.1945, zespół nr 793, sygn. 88.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawy porządku publicznego, Pismo Zarządu Gminy w Nozdrzcu do SP w Brzozowie z dn. 28.12.1944 r., zespół nr 793, sygn. 25.
- ♦ SP w Brzozowie Zmiana wyznania, Pismo starosty brzozowskiego do proboszczów parafii rzym.-kat. w powiecie z 30.12.1944 r., zesp. nr 793, sygn. 98.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950. Sprawy narodowościowe na terenie powiatu brzozowskiego w latach 1944–1945. Spis ludności powiatu brzozowskiego na dzień 1.01.1945, zespół nr 793, sygn. 90.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania sytuacyjne Starosty Brzozowskiego do Wojewody Rzeszowskiego z lat 1944–45, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 15–31.01.1945, zespół nr 793, sygn. 89.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania sytuacyjne Starosty Brzozowskiego do Wojewody Rzeszowskiego z lat 1944–45, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1–15.04.1945, zespół nr 793, sygn. 89.
- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdania z działalności społeczno-politycznej KPMO w Brzozowie z lat 1944–45, Sprawozdanie KPMO w Brzozowie do KWMO w Rzeszowie za okres 16–30.04.1945, zespół nr 793, sygn. 88.

- ♦ SP w Brzozowie w latach 1945–1950, Sprawozdawczość opieki społecznej 1946, Pismo Zarządu Gminy Nozdrzec do SP w Brzozowie z 4.01.1946, zespół nr 793, sygn. 300.

#### **Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Oddział w Sanoku:**

- ♦ PKOS w Brzozowie, Udzielenie pomocy dla mieszkańców wsi zniszczonych przez banderowców w latach 1945–1946, Pismo PKOS w Brzozowie do Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie z 6.10.1945 r., zespół 145, sygn. 28.
- ♦ PKOS w Brzozowie, Udzielanie pomocy dla mieszkańców wsi zniszczonych przez banderowców w latach 1945–1946, Odezwa PKOS w Brzozowie do Gminnych Komitetów Opieki Społecznej w powiecie brzozowskim z 15.10.1945, zespół 145, sygn. 28.
- ♦ PKOS w Brzozowie, Sprawozdanie PKOS w Brzozowie za styczeń 1946 r. z 31.01.1946, zespół 145, sygn. 7.

#### **Archiwum Akt Nowych:**

- ♦ Akta stanu cywilnego – nadzór nad urzędami stanu cywilnego – prowadzenie ksiąg przez grecko-katolickich księży i tzw. „kradzież dusz”, zespół 14, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 647.
- ♦ Dekret Watykan a sprawy ruskie, „Konkordia”, zespół 14, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 435.
- ♦ Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie, Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1945–1946 na szkodę ludności polskiej zamieszkałej na terenie Temeszowa, Ulucza, Witryłowa powiat Brzozów czyli przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1, 2, i 4 oraz § 3 kk w zw. z art. 1 pkt 1 lit., podjęte 8.11.2000.

#### **Archiwum Parafii w Izdebkach:**

- ♦ Informacje Starostwa Powiatowego w Brzozowie do Urzędu Parafialnego w Izdebkach o zmianie obrządku z lat 1918–1939, bez sygnatury.
- ♦ Księga czynności z lat 1847–1891, bez sygnatury.
- ♦ Księga czynności parafii Izdebki z lat 1891–1913, bez sygnatury.
- ♦ Lista parafian izdebskich z Hłudna, którzy przeszli do cerkwi. Izdebki 1910, bez sygnatury.
- ♦ Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu z 4.05.1951 r., bez sygnatury.
- ♦ Zmiany obrządku greckiego na łaciński w parafii Izdebki 1910–1957, bez sygnatury.

#### **Archiwum Parafii w Borownicy:**

- ♦ Kronika Parafii, brak sygnatury.

#### **Archiwum Parafii w Dylągowej:**

- ♦ Kronika Parafii, brak sygnatury.

#### **Archiwum Parafii w Łubnie:**

- ♦ Akta luźne, brak sygnatury, brak pag.

### **Źródła drukowane:**

- ♦ Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lwowskie bez miasta Lwowa, Warszawa 1938, z. 68., Dz. U. RP nr 64, poz. 40.

### **Relacje:**

- ♦ Relacja S. Kuńcio.